

Filip Bolechała, Marcin Strona, Tomasz Konopka

Modus operandi* niepoczytalnych sprawców w zabójstwach wielokrotnych

Modus operandi of insane offenders in multiple homicides

Z Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej UJ CM

Kierownik: prof. dr hab. n. med. M. Kłys

Celem niniejszego opracowania było opisanie i scharakteryzowanie osobowych cech sprawców oraz ich *modus operandi* w przypadkach, gdy zabijali oni więcej niż jedną ofiarę, a w czasie czynności procesowych uznano ich niepoczytalność. Badano również różnice pomiędzy zabójstwami pojedynczymi a wielokrotnymi w populacji sprawców niepoczytalnych. Analizie poddano pełne akta spraw wraz z ekspertyzami sądowo-lekarskimi dotyczące 21 ofiar zabitych przez 9 sprawców. Wyniki badań wykazały pewne powtarzalne, charakterystyczne cechy występujące częściej w zabójstwach wielokrotnych oraz różnicujące je od zabójstw z pojedynczą ofiarą popełnianych przez sprawców niepoczytalnych. Należały do nich między innymi: obecność zaburzeń psychotycznych z komponentą depresyjną, wyraźnie zaznaczony motyw emocjonalno-afektywny, wspólne zamieszkiwanie i pozytywna relacja sprawcy z ofiarą, zabijanie własnych dzieci, występowanie elementów planowania działań, atak na śpiącą ofiarę i rzadko przeprowadzany od przodu oraz koncentracja urazów w jednym regionie ciała.

Homicides committed by insane offenders have been rarely investigated from the forensic point of view in a comprehensive and detailed manner. The objective of the study was to describe and characterize the *modus operandi* and personal characteristics in cases when more than one victim was killed and the perpetrator was deemed insane in judicial proceedings. Differences between single and multiple-victim homicides in the population of

insane murderers were also examined. Complete dossiers and forensic examination reports of 21 homicide victims killed by 9 individuals were retrospectively analyzed. The comparative control group consisted of 41 cases with only one victim killed by a single insane perpetrator. The offence and offender variables were subjected to a comparative statistical analysis. The results indicated some specific factors that can be regarded as distinctive features more commonly observed in multiple vs. single victim killings perpetrated by insane individuals. There was a significant correlation between, psychosis with depressive delusions, emotional/affective motivation, common domicile and a positive relationship between the perpetrator and the victim, infanticide committed in the perpetrator's offspring, actions with elements of planning, attacking victims while asleep, attacking from the back rather than from the front, concentration and clustering of injuries in one region of the body and multiple psychotic homicides. The results and conclusions of this study can provide practical, useful implications for homicide investigations, offender profiling or forensic psychiatric and psychological evidence.

Słowa kluczowe:

zabójstwa wielokrotne, niepoczytalność, *modus operandi*

Key words:

multiple homicides, insanity, *modus operandi*

* Poszerzona wersja referatu „Multiple homicides committed by insane offenders”, przedstawionego podczas 7 Międzynarodowego Kongresu BMLA (Baltic Medico-Legal Association), Helsinki (Finlandia) 11-13.11.2010

WSTĘP

We współczesnym świecie, gdzie życie człowieka stanowi najcenniejszą wartość, każde zabójstwo postrzegane jest jako złamanie podstawowej normy współżycia społecznego. Poza wyjątkowymi, szczególnymi sytuacjami, w których ze względu na okoliczności jesteśmy skłonni zrozumieć lub usprawiedliwić zachowanie sprawcy, to zasadniczo w powszechnym odczuciu pozbawienie życia innej osoby jest aktem powszechnie piętnowanym, nagannym i kompletnie nieakceptowalnym. Tak też traktowane jest przez prawo w cywilizowanych społecznościach, które przewidują najcięższe kary dla sprawców dopuszczających się takich czynów. Zabójstwa zawsze stanowiły przedmiot szerokiego zainteresowania i dyskusji na gruncie codziennym oraz naukowym. Często towarzyszą temu silne negatywne emocje oraz niezrozumienie faktu, jak człowiek obdarzony zdolnością pojmowania dobra i zła potrafi dopuścić się takiego czynu. Szczególnie dotyczy to przypadków, w których zabójca na mocy prawa unika odpowiedzialności ze względu na obecność zaburzeń psychicznych skutkujących jego niepoczytalnością. Tym bardziej w sytuacjach, gdy zabójstwo dokonane zostaje z wyjątkowym okrucieństwem i brutalnością, połączone jest z gwałtem, ofiarą staje się dziecko lub ofiar tych jest więcej.

Zabójstwa popełniane przez sprawców niepoczytalnych były dotychczas rzadko analizowane na gruncie medycyny sądowej i praktycznie nie spotyka się prac ujmujących tę tematykę w sposób całościowy i dokładny. Z reguły tylko pewne zagadnienia poruszane były w opracowaniach z zakresu psychiatrii, psychologii, socjologii lub prawa [1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9]. Jednak to medycyna sądowa pozwala spojrzeć na przytoczone zagadnienie od strony analizy samego czynu i sposobu jego realizacji, przez co również może dostarczyć wielu informacji istotnych dla określenia i opisanego sprawcy zabójstwa.

Zdarzenia, w których sprawca pozbawia życia więcej niż jedną ofiarę nie należą do często spotykanych, jednak ze względu na drastyczność okoliczności wzbudzają ogromne zainteresowanie. Wydaje się, że przypadki takie można traktować jako pewną szczególną i osobną grupę zabójstw, która cechuje się określonymi charakterystycznymi elementami, zarówno w odniesieniu do sprawców,

ofiar, jak i całościowo ujętego *modus operandi*. W terminologii zagadnienia panują pewne niejasności oraz różnice dotyczące podziału i definicji zabójstw z udziałem większej ilości ofiar, podyktowane często dziedziną wiedzy w jakiej operują autorzy opracowań. Jednak podsumowując różne punkty widzenia wydaje się, że najbardziej przejrzyste i prosto można zakwalifikować zabójstwa wielokrotne jako pozbawienie życia dwóch lub więcej ofiar w trakcie czasowo jednego zdarzenia, w tym samym miejscu i bez wygaszenia emocji sprawcy [10]. Jako osobne grupy należałoby traktować zabójstwa seryjne, masowe i „szaleńcze” (spree killers) oraz wydzielane przez niektórych autorów zabójstwa zawodowe (na zlecenie), dokonywane przez terrorystów czy „państwowe” w imieniu władz totalitarnych [11].

MATERIAŁ I METODYKA BADAŃ

Analizie poddano 21 przypadków zabójstw dokonanych przez dziewięciu ustalonych sprawców w latach 1982-2006. Warunkiem doboru do grupy badawczej było kryterium pozbawienia życia więcej niż jednej ofiary przez tego samego sprawcę oraz decyzja sądu uznająca jego niepoczytalność w rozumieniu aktualnego art. 31 § 1 k.k. lub art. 25 § 1 Kodeksu Karnego z roku 1969. W każdym przypadku orzeczenie sądu opierało się na wydanych w postępowaniu opiniach sądowo-psychiatrycznych, zazwyczaj po przeprowadzonej kilkutygodniowej obserwacji w warunkach zamkniętych i obejmowało również decyzję dotyczącą ewentualnego stosowania środka zabezpieczającego w postaci detencji. W opracowaniu brano pod uwagę tylko zabójstwa dokonane, a pominięto usiłowania bez wystąpienia skutku śmiertelnego. Kierowano się w tej kwestii przekonaniem, że z oczywistych względów szpitalna dokumentacja medyczna nie daje równie dokładnego i precyzyjnego opisu wszystkich występujących śladów obrażeń ciała, jak protokół sekcji zwłok. Grupę porównawczą stanowiło 41 przypadków z lat 1974-2007, w których osoba niepoczytalna dokonała zabójstwa pojedynczej ofiary. Ponieważ niniejsza publikacja stanowi część większego projektu naukowego dotyczącego analizy zabójstw popełnionych przez sprawców niepoczytalnych, to podkreślić należy, że sposób zbierania oraz opracowywania danych

w grupie badanej i porównawczej był identyczny.

Za źródło informacji posłużyły pełne akta sądowe zakończonych już postępowań karnych znajdujące się w archiwach sądów okręgowych i rejonowych Polski południowej, a przede wszystkim Krakowa. W szczególności poszukiwane dane pochodziły z: protokołów oględzin miejsca ujawnienia zwłok i/lub miejsca zdarzenia wraz z dokumentacją fotograficzną, wyników badań pośmiertnych, pozostałych opinii medyczno-sądowych oraz innych ekspertyz kryminalistycznych, analizy dowodów rzeczowych, policyjnych notatek urzędowych, protokołów przesłuchań świadków i wyjaśnień osób oskarżonych, zapisów eksperymentów procesowych oraz opinii sądowo-psychiatrycznych i psychologicznych. Do zbierania i analizy danych wykorzystano własny kwestionariusz badawczy, podobny do formularzy wykorzystywanych przy profilowaniu nieznanymi sprawców ciężkich przestępstw. W każdym przypadku zebrano informacje dotyczące: historii i linii życia zabójcy i ofiary, relacji sprawcy w odniesieniu do czynu i ofiary (np. stan psychiczny, procesy motywacyjne, znajomość) oraz całości sposobu działania przed, w trakcie i po dokonaniu zabójstwa czyli szeroko rozumianego *modus operandi*. Wybrane zmienne jakościowe zostały poddane analizie statystycznej przy użyciu testu Chi kwadrat Pearsona. Zgodnie z przyjętymi kryteriami w naukach biomedycznych i humanistycznych, jako istotne statystycznie uznano związki i różnice, w których wartość poziomu istotności była mniejsza niż pięć setnych ($p < 0.05$). Dla zobrazowania siły zależności pomiędzy poszczególnymi zmiennymi posłużono się wyliczeniem współczynnika F_i w analizowanych zestawieniach (0-1).

WYNIKI BADAŃ

Wśród wszystkich poddanych analizie zabójstw dokonanych przez osoby niepełnosprawne, czyny wielokrotne stanowiły jedną trzecią przypadków. Inaczej rzecz ujmując można wskazać, że blisko co piąty sprawca spełniający kryteria art. 31 § 1 k.k. zabijał więcej niż jedną ofiarę.

Sprawcami zabójstw w grupie badanej było siedmiu mężczyzn i dwie kobiety w wieku 19-48 lat (średnia 33 lata). Trzy osoby mieszkaly w dużym mieście wojewódzkim, jedna w mieście powiato-

wym, a pięć w rejonach wiejskich. Obie kobiety i czwórka mężczyzn znajdowało się w związkach małżeńskich oraz posiadało dzieci. Wszyscy natomiast zamieszkiwali nie sami lecz z innymi osobami, z którymi łączyły ich więzy rodzinne. Legitymowali się zazwyczaj wykształceniem podstawowym lub zawodowym, w jednym przypadku średnim, a w jednym niepełnym wyższym. Większość sprawców cechowała nieagresywna struktura osobowości, uważani byli za osoby spokojne, nie zagrażające innym i nie wykazujące wcześniej agresji słownej lub fizycznej w stosunku do otoczenia lub ofiar (7 osób). Tylko jedna osoba była wcześniej karana sądownie. Siedmiu sprawców przejawiało od dłuższego czasu objawy zaburzeń psychicznych dostrzegane przez bliskich, a z tego 5 osób było leczonych w warunkach ambulatoryjnych lub szpitalnych. Jednak tylko troje pozostawało w regularnej kontroli medycznej i przyjmowało leki. W dwóch sprawach obecność choroby psychicznej była zupełnie niezauważona przez otoczenie.

W każdym przypadku opinię sądowo-psychiatryczną uznającą niepełnosprawność sprawcy wydano po kilkutygodniowej obserwacji w warunkach szpitalnych. Na tej podstawie rozpoznawano: schizofrenię paranoidalną (3), zaburzenia afektywne z objawami psychotycznymi (2), zaburzenia psychotyczne na podłożu organicznym i uzależnienia od alkoholu (2), utrwalone zaburzenia urojeniowe (1) oraz krótkotrwały epizod psychotyczny (1). Tylko w jednej sprawie nie wnioskowano o stosowanie środka zabezpieczającego w postaci detencji psychiatrycznej i był to pojedynczy przypadek, w którym wydano więcej niż jedną opinię. U ośmiu z dziewięciu sprawców w chwili czynu występowały zaburzenia funkcji poznawczych w postaci urojeń (głównie ksbnych, prześladowczych i bycia kontrolowanym) oraz często zaburzenia postrzegania (zazwyczaj imperatywne omamy słuchowe).

Przedstawiając analizowaną grupę można wskazać, że w siedmiu przypadkach sprawcy pozbawili życia dwoje ludzi, w jednym zdarzeniu zabito trzy ofiary, a w jednej sprawie miało miejsce zabójstwo czterech osób. Płeć ofiar rozkładała się w zbliżonych proporcjach (11 – męska, 10 – żeńska), a rozpiętość wieku wynosiła od 1,5 roku do 64 lat przy średniej około 23 lata. Tak niska średnia wieku ofiar podyktowana była faktem, że w ponad połowie przypadków (11 spraw) za-

bójstwa dokonano na osobie niepełnoletniej. Za każdym razem sprawca znał dobrze swoje ofiary i poza jednym przypadkiem mieszkał z nimi, będąc w bliskiej relacji rodzinnej. W ponad połowie analizowanych spraw pozbawione życia zostało dziecko zabójcy (ośmiu synów i trzy córki), pięciokrotnie dotyczyło to współmałżonka, czterokrotnie rodzica. Obie sprawczynie z badanej grupy zabiły tylko własne dzieci, w tym jedną dwójkę, a drugą czwórkę. Natomiast mężczyźni czterokrotnie dopuszczali się czynu wobec żony i dziecka/dzieci, dwukrotnie zabili oboje rodziców, a jeden raz żonę i dalszego znajomego podejrzewanego o bycie jej kochankiem. Ze wszystkimi ofiarami sprawcy pozostawali w bliskiej relacji emocjonalnej, przy czym aż w dwunastu przypadkach stosunek ten był pozytywny.

Tylko w jednym przypadku w chwili ataku sprawca znajdował się pod wpływem alkoholu, a nigdy zabójstwo nie było wynikiem i nie nastąpiło bezpośrednio po kłótni lub awanturze. W sposobie działania sześciu sprawców, którzy zabili piętnaście ofiar dostrzec można było pewne elementy planowania i wcześniejszego przygotowywania działań. Blisko w połowie badanych czynów (10) sprawcy zabili swoje ofiary podczas ich snu. We wszystkich pozostałych konfrontacja miała formę nagłego, zaskakującego, bezpośredniego ataku, a w żadnym przypadku nie stosowano podstępów, oszukania lub ataku z ukrycia. W pierwszym momencie ofiary były zazwyczaj uderzane jakimś przedmiotem (13) lub obezwładniane rękami (6), a dwie osoby zostały postrzelone. Nigdy atak nie przebiegał w postaci duszenia.

Za każdym razem miejscem zdarzenia było mieszkanie lub dom jednorodzinny sprawcy i za wyjątkiem jednego przypadku, w którym zabity został dalszy znajomy, było to również miejsce zamieszkania ofiary. Zwraca uwagę fakt obecności innych ludzi w bezpośredniej lub bliższej okolicy miejsc zdarzeń. Dlatego prawdopodobieństwo pojawienia się potencjalnych świadków było zawsze duże lub co najmniej średnie.

Nie odnotowano żadnego przypadku, w którym ofiara była krępowana, kneblowana lub występowały elementy dodatkowej, niezwyklej agresji wobec niej (np. torturowanie, znęcanie się).

Analizując sposób pozbawienia życia przez sprawców zabójstw wielokrotnych należy podkreślić, że każdy z nich stosował tę samą metodę

wobec wszystkich swoich ofiar. W niektórych przypadkach za przyczynę zgonu odpowiadały obrażenia o różnym charakterze i wielomiejscowej lokalizacji. Najczęściej obserwowano śmiertelne obrażenia od urazów tępych (9), rany cięte (5), rany rąbane (5), a w dalszej kolejności utonięcia (4), postrzały (2) i rany kłute (1). Zaskakująco wysoki odsetek utonięć jest wynikiem jednego zdarzenia, w którym matka utopiła w beczkach z wodą czwórkę swoich dzieci. W jedenastu przypadkach obrażenia skutkujące zgonem dotyczyły głowy, w czterech szyi, a po trzy razy klatki piersiowej i brzucha. Zwraca uwagę fakt, że spośród siedemnastu ofiar, które posiadały na ciele ślady obrażeń, to w dziesięciu przypadkach rozmieszczenie miało charakter koncentracji i grupowania na mniejszych obszarach ciała. W czterech sprawach rozkład był miernie chaotyczny, a w trzech pojedynczy (2 przypadki postrzału i głęboka rana cięta szyi). Liczba wszystkich zadawanych urazów wahała się od jednego (3 przypadki) przez kilka (7 przypadków) do paręnaście-kilkadziesiąt (7 przypadków) przy największej stwierdzonej liczbie wynoszącej około 70. Utopione dzieci nie posiadały żadnych zmian urazowych. Przyglądając się lokalizacji wszystkich śladów obrażeń można stwierdzić, że najczęściej urazy zadawane były w sklepienie głowy (11), twarz (6) i szyję (6). W żadnej ze spraw nie wykazano obrażeń w okolicy narządów rodnych ani innych cech napaści seksualnej. Tylko dwie ofiary posiadały na ciele ślady obrażeń obronnych. Natomiast sześć zabójstw zakwalifikowano jako nadzabijanie (overkilling), z cechami wyładowywania szczególnej agresji na głowie, twarzy i plecach. Rozkład śladów obrażeń wskazywał, że atak przebiegał częściej od tyłu i boku niż bezpośrednio z przodu (17:4) oraz z wyraźną preferencją pozycji leżącej ofiary nad stojącą (12:9). Analizując przebieg zdarzenia w każdym przypadku należy przyjąć, że wszyscy sprawcy zadawali obrażenia wyłącznie z intencją zabicia, w życiowo ważne okolice ciała.

W zdecydowanej większości przypadków narzędzia, którymi posłużono się do zabójstwa zostały porzucone na miejscu zdarzenia i tam znalezione (14). Po zabiciu dwóch osób narzędzie ukryto, w jednej sprawie nie zostało nigdy ujawnione, a do uśmiercenia czterech ofiar wykorzystano stojące beczki z wodą. Z reguły było to narzędzie przypadkowe znalezione w miejscu zdarzenia lub pobliżu (13), a do czterech zabójstw

posłużono się przedmiotem przygotowanym, przyniesionym na miejsce zbrodni przez sprawcę. Zazwyczaj sprawcy używali jednego narzędzia (15), a jego charakter ewidentnie wskazywał na możliwość zadania obrażeń śmiertelnych (13). Tylko w jednej sprawie wykorzystano dwa narzędzia o podobnym typie i raz sprawca dysponował przedmiotami o całkowicie różnym charakterze. Zawsze jednak wszystkie ofiary konkretnego sprawcy były zabijane przy użyciu tych samych narzędzi. Ofiary wielokrotnych zabójców pozbawione zostały życia za pomocą: siekiery (5), noża (4), młotka (3), podłużnego narzędzia twardego, tępego (3) i długolufowej broni myśliwskiej (2).

Tylko dwóch sprawców, którzy zabili łącznie sześć ofiar ukryło ich ciała po zdarzeniu. Z tego tylko jedno zwłoki zostały wrzucone do rzeki, a pozostałe odnaleziono zamaskowane w miejscu zabójstwa (w beczkach z wodą czwórka dzieci zabita przez matkę oraz w szafie żona zabita przez męża). We wszystkich innych przypadkach ciała znajdowano w miejscach będących sceną zabójstwa, gdyż sprawcy nie interesowali się problemem ich ukrycia. Trzech zabójców po zdarzeniu podjęło działania mające na celu zacieranie śladów przestępstwa, z czego dwóch robiło to metodycznie i kompleksowo, a jeden niedokładnie i chaotycznie. Pozostali nie podejmowali jakichkolwiek czynności związanych z tą kwestią. Pomimo, że wszyscy sprawcy znali dobrze swoje ofiary, to tylko w pięciu przypadkach obserwowano zakrywanie twarzy i oczu przy pomocy takich rzeczy jak odzież, pościel lub koc. Czterokrotnie obecne były natomiast ślady wskazujące na „pielęgnowanie”, dbałość o ciało ofiary po śmierci. Nie stwierdzono w żadnej sprawie manipulowania przy ubraniu ofiar ani zabierania lub przywłaszczania sobie należących do nich przedmiotów. W całej badanej grupie w dwóch przypadkach (4 ofiary) odnotowano działania w postaci niszczenia, zniekształcania ciała po śmierci lub niezwyklej agresji skierowanej wobec zwłok. Dotyczyło to mężczyzny, który rozkawałkował ciała swoich bliskich i dodatkowo jednej osobie usunął wnętrzności wrzucając je do toalety, a drugiej wydłubał oczy i zdjął skórę z głowy. W kolejnym przypadku kobieta po zabójstwie swoich dzieci podpaliła dom, w którym znajdowały się ich ciała. Tylko w jednej sprawie dopatrzono się zachowań rytualnych lub symbolicznych, gdy

sprawca po nakryciu zwłok ofiary położył koło nich krzyżyk drewniany.

Ustalenie osoby sprawcy niepoczytalnego, który dokonał zabójstwa wielokrotnego nie nastręczało zazwyczaj większych trudności wykrywczych i operacyjnych. Byli oni często wskazywani jako podejrzani przez inne osoby lub osobiście powiadamiali otoczenie o popełnieniu przestępstwa. Zazwyczaj sprawców ujęto bezpośrednio lub w pierwszych dniach po zdarzeniu. Z reguły znajdowali się oni wówczas w miejscu zabójstwa, w jego okolicy lub u członków rodziny, a ich zachowanie wzbudzało zainteresowanie i podejrzenia. Tylko jeden z zabójców uciekał i ukrywał się po dokonaniu czynu. Podczas zatrzymania żaden ze sprawców nie stawiał czynnego oporu funkcjonariuszom policji ani nie zachowywał się agresywnie. W toku postępowania karnego prawie wszyscy zabójcy od samego początku, konsekwentnie przyznawali się do popełnionego czynu, nie zmieniali i nie przedstawiali fałszywych wersji przebiegu zdarzenia oraz nie wskazywali innych potencjalnych sprawców. Charakter manifestowanych zaburzeń psychicznych często nie pozbawiał ich możliwości przedstawienia spójnej wersji wydarzeń.

Porównując ze sobą przypadki, w których niepoczytalni sprawcy zabili więcej niż jedną ofiarę ze sprawami, gdy zabójstwo dotyczyło pojedynczej osoby, ujawniły się pewne różnice między oboma grupami. Z przeprowadzonych badań wynikało, że w sytuacjach gdy na miejscu zdarzenia ujawniono zwłoki kilku ofiar, to sprawcy cechowali się znacząco częstszym występowaniem nasilonych zaburzeń depresyjnych ($p=0.00009$, $Fi=0.4201$) oraz obecność pewnych elementów planowania działań ($p=0.00539$, $Fi=0.3375$). Zabójstwa wielokrotne również wiązały się wyraźnie ze współwystępującą motywacją emocjonalno-afektywną ($p=0.01074$, $Fi=0.3824$).

Sprawcy tego typu zabójstw działający w stanie zniesionej poczytalności prawie za każdym razem mieszkali z osobami, którym odebrali życie (wyjątkiem była jedna ofiara), co przy ofiarach pojedynczych zdarzało się tylko w nieco więcej niż połowie przypadków. Różnica ta była znacząca statystycznie ($p=0.00663$, $Fi=0.4023$). Szczególnie predysponowane do stania się jedną z kilku ofiar osoby niepoczytalnej były dzieci ($p=0.00001$, $Fi=0.4113$).

W zabójstwach wielokrotnych wyraźnie częściej niż w pojedynczych, bo w ponad 1/3 przypadków atak odbywał się w czasie snu ofiar ($p=0.00003$, $Fi=0.3991$) i prawie trzykrotnie rzadziej był przeprowadzany od przodu ($p=0.02478$, $Fi=0.4995$). Sposób zadawania urazów prowadził zazwyczaj (ponad połowa przypadków) do koncentracji, grupowania się obrażeń w jednym rejonie, co było znaczącą różnicą w odniesieniu do grupy porównawczej ($p=0.04094$, $Fi=0.5096$). Ponadto stwierdzano obecność pewnych elementów planowania działań ($p=0.01118$) oraz częstsze występowanie agresji emocjonalnej o charakterze „chłodnym” ($p=0.02376$).

W przypadkach zabójstw wielokrotnych sprawcy nieco częściej podejmowali próby samobójcze oraz cechował ich pozytywny stosunek do ofiary, jednak różnice te nie były istotne statystycznie.

DYSKUSJA

Z piśmiennictwa światowego, choć niezbyt licznie dotyczącego omawianego tematu, wynika, że zabójstwa wielokrotne częściej popełniane są przez sprawców dotkniętych poważnymi zaburzeniami psychicznymi, niż przez osoby bez takich obciążeń. Weisman i Sharma, którzy analizowali 64 przypadki zabójstw rodziców przez dzieci wykazali, że 14% sprawców niepoczytalnych odebrało życie obojgu rodzicom, a w grupie poczytalnych odsetek ten wynosił 8% [12]. Inni autorzy podają, że występowanie zabójstw wielokrotnych w grupach sprawców psychotycznych lub z innymi poważnymi zaburzeniami psychicznymi spotyka się w około 6-10% przypadków [3, 7, 8, 9]. Natomiast wśród zabójców bez takich obciążeń odsetek ten jest niższy i nie przekracza paru procent [13]. Przeprowadzone w krakowskim Zakładzie Medycyny Sądowej badania porównawcze wykazały, że wielokrotny typ zabójstwa był znacząco statystycznie liczniej spotykany w grupie sprawców niepoczytalnych w stosunku do grupy poczytalnych ($p=0.0054$) [14]. Ci ostatni zabijając więcej niż jedną osobę kierowali się zazwyczaj motywem ekonomiczno-rabunkowym lub chęcią zemsty i odwetu. Z kolei zabójstwa wielokrotne pod wpływem motywów patologiczno-urojeniowych mają zdecydowanie charakter wewnątrzrodzinny, co potwierdziły w pełni wyniki powyższych badań. Dlatego też

w sytuacji ujawnienia zwłok dwóch lub więcej spokrewnionych ze sobą osób i po wykluczeniu motywacji rabunkowej, należy kierować uwagę na najbliższego członka rodziny, jako bardzo prawdopodobnego sprawcę zabójstwa. Jest to możliwe już w pierwszych etapach prowadzonego śledztwa. Zabójstwa rodzinne z motywu zemsty wynikają zazwyczaj z uwarunkowań kulturowych lub rytualnych i w Polsce zdarzają się wyjątkowo rzadko.

Przypadkom zabójstw z późniejszym samobójstwem sprawcy często towarzyszy większa liczba ofiar oraz wewnątrzrodzinny charakter. Liczne badania podkreślają, że u podstaw takich zachowań z reguły znajdują się poważne zaburzenia psychiczne, a ich udział szacowany jest przez różnych autorów na 20-75% [15, 16, 17]. Dotyczy to szczególnie zaburzeń psychotycznych z silną komponentą depresyjną, reaktywnych z urojeniami depresyjnymi, schizofrenicznych lub dekompensacji psychotycznej w chorobach afektywnych [1, 18]. Gdy zamach samobójczy okazuje się nieskuteczny, to często późniejsze badanie psychiatryczno-psychologiczne wskazuje na niepoczytalność sprawcy. Stwierdzono również, że w przypadkach samobójstw rozszerzonych będących dziełem mężczyzn często ofiarami stają się dzieci i żona [19]. W przypadku kobiet zabijanie mężów wraz z dziećmi przed odebraniem sobie życia zdarza się niezwykle rzadko. Wyniki przeprowadzonych badań wskazują na wiele podobieństw pomiędzy czynami wielokrotnymi, a zabójstwami z późniejszym samobójstwem sprawcy. Podstawową cechą wspólną jest silna emocjonalna relacja pomiędzy sprawcą a ofiarami, mająca zazwyczaj charakter rodzinny. Ofiarami stają się wówczas osoby najbliższe sprawcy, z którymi na co dzień spędza czas i razem porusza się w jednej sieci zależności życiowych. Sceną zabójstwa staje się wtedy miejsce wspólnego zamieszkania. Paradoksalnie wzajemna relacja jest często bezkonfliktowa, ma pozytywne zabarwienie, a zaburzenia psychiczne zniekształcające obraz rzeczywistości prowadzą do zachowań motywowanych patologicznym altruizmem. W rozumieniu sprawcy zabójstwo ma wtedy uchronić bliskich przed rzekomymi nieszczęściami, cierpieniami lub niebezpieczeństwem. Czasami na skutek zaburzeń myślenia i postrzegania sprawcy doświadczają bardzo silnego poczucia zagrożenia swojego życia ze strony innych ludzi. Wówczas zabijają członków rodziny

w przekonaniu, że po ich śmierci najbliżsi zostaną bez opieki i środków do życia. Dlatego w takich sytuacjach do stania się ofiarami predysponowane są szczególnie dzieci.

Zwraca uwagę fakt, że niepoczytalność wszystkich sprawców zabójstw wielokrotnych wynikała z obecności zaburzeń o charakterze psychotycznym, a w żadnej sprawie nie była podyktowana wystąpieniem „innego zakłócenia czynności psychicznych” w rozumieniu art. 31 § 1 k. W takich sytuacjach czyn miał miejsce nie w początkowej fazie choroby, lecz po jej co najmniej kilkuletnim przebiegu. Symptomatyczne było zaniechanie leczenia lub unikanie regularnej kontroli i przyjmowania leków przez sprawców. Towarzyszyła temu bierna postawa najbliższego otoczenia, które ze względu na wcześniejszy brak przejawów agresji traktowało takie osoby jako niegroźne, bezkonfliktowe i nie wymagające szczególnej uwagi. Podkreślić należy, że tylko jeden zabójca w chwili czynu znajdował się pod wpływem alkoholu. Natomiast, pomimo obecności tak poważnych zaburzeń psychicznych, niejednokrotnie obserwowano pewne elementy planowania w działaniach sprawców. Przeczy to powszechnemu przekonaniu, że niepoczytalność a priori wyklucza całkowicie przejawy racjonalnego myślenia i zachowania. Ponadto różniło to zabójstwa wielokrotne od pojedynczych z uwagi na fakt, że zabicie kilku osób w jednym zdarzeniu wymaga pewnej systematyczności i kolejności działań oraz przewidywania, choćby w małym stopniu, trudności możliwych do napotkania.

Ciekawym spostrzeżeniem, nigdzie dotychczas nie odnotowanym w piśmiennictwie, jest to, że niepoczytalni sprawcy zabójstw wielokrotnych często atakują swoje ofiary podczas ich snu. Można to wytłumaczyć faktem, iż w takich sytuacjach zdecydowanie łatwiej jest pozbawić życia naraz kilka osób dysponując metodami o mniejszej sile rażenia i wymagającymi bezpośredniego zbliżenia się do ofiar. Unikają oni w ten sposób bezpośredniej konfrontacji, nie ryzykują ewentualnego oporu, a „altruistyczna” motywacja może im podpowiadać, że w ten sposób ofiary nie będą odczuwały bólu i cierpienia.

Celem niepoczytalnych zabójców wielokrotnych jest tylko i wyłącznie szybkie pozbawienie życia swoich ofiar. Dlatego też nie krępują ich, nie torturują ani nie znęcają się, nie zadają dodatkowego

bólu i nie traktują w sposób przedmiotowy. Aby sprawnie osiągnąć efekt atakują zazwyczaj z zaskoczenia, nagle, od tyłu lub boku, zadają większą ilość obrażeń skupiając je w jednym miejscu na życiowo ważnych okolicach i najczęściej urazy obejmują głowę. W ten sposób ofiary nie mają szans podjąć działań obronnych i nie posiadają śladów obrażeń na kończynach górnych. Zabicie człowieka motywowane zaburzeniami psychotycznymi jest celem nadrzędnym, a sprawcy kompletnie nie interesują się dalszymi konsekwencjami swojego czynu ani nie starają się uniknąć odpowiedzialności (potencjalni świadkowie, zacieranie śladów, ukrywanie ciała lub narzędzia, ucieczka z miejsca zdarzenia, przyznanie się do popełnionego przestępstwa itd.). Za każdym razem wobec wszystkich ofiar sprawca stosował tę samą metodę pozbawienia życia. Potwierdziły się też wcześniejsze spostrzeżenia, że zakrywanie twarzy znanych dobrze sprawcy ofiar po zabójstwie nie jest charakterystyczne dla zabójców z motywów patologiczno-urojeniowych [10].

WNIOSKI

Wyniki niniejszej pracy pozwoliły wykazać, że zabójstwa wielokrotne, popełnione przez sprawców niepoczytalnych, cechują się pewnymi podobieństwami i powtarzalnymi właściwościami. Dotyczy to zarówno samych sprawców jak i zmiennych opisujących sposób ich działania oraz wybór ofiar. Do najbardziej charakterystycznych i typowych cech występujących często w przypadkach zabójstw z udziałem większej liczby ofiar, a dokonanych przez osoby niepoczytalne można zaliczyć:

- obecność zaburzeń psychotycznych z silną komponentą depresyjną,
- kilkuletni przebieg choroby,
- nieagresywna osobowość sprawcy,
- zabójstwo nie jest wynikiem kłótni czy awantury, a sprawca nie znajduje się pod wpływem alkoholu,
- silna emocjonalna relacja pomiędzy sprawcą a ofiarą, która często ma zabarwienie pozytywne (wyraźnie zaznaczony motyw emocjonalno-afektywny, nierzadko mający postać patologicznego „altruizmu”),
- wspólne miejsce zamieszkania sprawcy z ofiarą, które staje się sceną zabójstwa,

- zabijanie członków najbliższej rodziny, a w szczególności własnych dzieci,
- występowanie elementów planowania działań,
- atak na śpiącą ofiarę,
- atak zaskakujący, nagły, bezpośredni ale rzadko przeprowadzany od przodu ofiary,
- koncentracja urazów w jednym regionie ciała,
- dążenie do szybkiego uśmiercenia ofiary przez zadawanie większej ilości obrażeń w okolicy ciała zapewniające błyskawiczne osiągnięcie skutku (głowa, twarz, szyja) i brak działań o typie znęcania się, torturowania, panowania nad ofiarą,
- brak obrażeń „obronnych”,
- brak seksualnych elementów napaści,
- narzędzie czynu przypadkowe, znajdowane zazwyczaj na miejscu zdarzenia.

Ponadto zwrócono uwagę na podobieństwa pomiędzy zabójstwami wielokrotnymi, a czynami o typie zabójstwo-samobójstwo (samobójstwo rozszerzone, poagresyjne, dyadic death).

Przeprowadzone badania dały możliwość scharakteryzowania tej rzadkiej, choć szczególnej i wzbudzającej duże zainteresowanie grupy zabójstw. Informacje z przeprowadzonych badań mogą okazać się bardzo pomocne i przydatne w praktyce, na przykład w obszarze profilowania nieznanymi sprawców zabójstw, w zakresie opinowania sądowo-psychiatrycznego lub prowadzonych czynności dochodzeniowo-śledczych. Podkreślają też znaczenie medycyny sądowej dla wzajemnej inspiracji i rozwoju „ nauk pomostowych ” na gruncie wspólnych zainteresowań, celów, materiału i metody badawczej.

PIŚMIENNICTWO

1. Szynusik A.: Zabójstwa popełniane przez chorych psychicznie. W: Gierowski J. K., Majchrzyk Z., red. Psychopatologia zabójstw. Sympozjum Naukowe Sekcji Psychiatrii Sądowej Polskiego Towarzystwa Psychiatrycznego XXXVII Zjazd Naukowy Psychiatrów Polskich; 1992 kwiecień; Poznań, Polska. Warszawa; 1992: 27-30.

2. Vielma M., Vincente B., Hayes G. D., Larkin E. P., Jenner F. A.: Mentally abnormal homicide – a review of a special hospital male population. *Med Sci Law*. 1993; 33: 47-54.

3. Leong G. B., Silva J. A.: A psychiatric-legal analysis of psychotic criminal defendants charged with murder. *J Forensic Sci*. 1995; 40: 445-48.

4. Simpson A. I. F., McKenna B., Moskowitz A., Skipworth J., Barry-Walsh J.: Homicide and mental illness in New Zealand 1970-2000. *Br J Psychiatr*. 2004; 185: 394-398.

5. Koh K. G. W. W., Gwee K. P., Chan Y. H.: Psychiatric aspects of homicide in Singapore: a five-year review (1997-2001). *Singapore Med J*. 2006; 47: 297-304.

6. Laajasalo T., Haakanen H.: Excessive violence and psychotic symptomatology among homicide offenders with schizophrenia. *Crim Behav Ment Health*. 2006; 16: 242-253.

7. Shaw J., Hunt I., Flynn S., Meehan J., Robinson J., Bickley H., et al.: Rates of mental disorder in

people convicted of homicide: a national clinical survey. *Br J Psychiatr*. 2006; 188: 143-147.

8. Laajasalo T.: Finnish homicides and mental disorders: an investigation of offence and offender characteristics [dissertation]. Helsinki: Helsinki University Printing House; 2007.

9. Matejkowski J. C., Cullen S. W., Solomon P. L.: Characteristics of persons with severe mental illness who have been incarcerated for murder. *J Am Acad Psychiatry Law*. 2008; 36: 74-86.

10. Szaszkievicz M.: Model opracowywania charakterystyki psychofizycznej nieznanego sprawcy zabójstwa. W: Gierowski J. K., Jaśkiewicz-Obydzińska T., red. Zabójcy i ich ofiary. Psychologiczne podstawy profilowania nieznanymi sprawców zabójstw. Kraków: Wydawnictwo IES; 2002.

11. Gradoń K.: Zabójstwo wielokrotne. Profilowanie kryminalne. Warszawa: Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o; 2010.

12. Weisman A. M., Sharma K. K.: Forensic analysis and psycholegal implications of parricide and attempted parricide. *J Forensic Sci*. 1997; 42: 1107-1113

13. Leong G. B., Silva J. A.: A psychiatric-legal analysis of criminal defendants charged with murder: a sample without major mental disorder. *J Forensic Sci*. 1995; 40: 858-861.

14. Bolechała F.: Medyczno-sądowa analiza zabójstw dokonanych przez sprawców niepoczytalnych (praca doktorska). Kraków; Uniwersytet

Jagielloński Collegium Medicum Wydział Lekarski;
2010.

15. Coid J.: The epidemiology of abnormal homicide and murder followed by suicide. *Psychol Med.* 1983; 13: 855-860.

16. Milroy C. M.: The epidemiology of homicide-suicide (dyadic death). *Forensic Sci Int.* 1995; 71: 117-122.

17. Lecomte D., Fornes P.: Homicide followed by suicide. *J. Forensic Sci.* 1998; 43: 760-764.

18. Gierowski J. K.: *Motywacja zabójstw*. Kraków: Wydawnictwo Akademii Medycznej w Krakowie; 1989.

19. Hatters Friedman S., Hrouda D. R., Holden C. E., Noffsinger S. G., Resnick P. J.: Filicide-suicide: common factors in parents who kill their children and themselves. *J Am Acad Psychiatry Law.* 2005; 33: 496-504.

Adres do korespondencji:

ul. Grzegórzecka 16

31-531 Kraków

e-mail: filip.bolechala@gmail.com